



MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 3 marca 2025 r.

Poz. 215

UCHWAŁA SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 27 lutego 2025 r.

upamiętniająca kolejarzy walczących w czasie II wojny światowej w 80. rocznicę jej zakończenia

Polscy kolejarze odegrali szczególną rolę w czasie II wojny światowej.

Już 28 sierpnia 1939 r. w Polskich Kolejach Państwowych został ogłoszony stan gotowości wojennej, powołano Wojenną Dyрекcję Kolejową, a polska kolej została zmilitaryzowana.

Pierwsza akcja zbrojna miała miejsce 1 września 1939 r., gdy kolejarze z Szymankowa i Tczewa oddali życie, broniąc przed przejściem przez najeźdźcę infrastruktury kolejowej, a dzięki ich poświęceniu polscy żołnierze wysadzili strategiczne miejsce przeprawy przez Wisłę, tczewskie mosty, kolejowy i drogowy, co znacząco utrudniło transportowanie niemieckich żołnierzy i broni w głąb kraju.

Od pierwszych dni okupacji kolejarze doświadczali niemieckiego bestialstwa. Na początku 1940 r. Niemcy rozstrzelali lub wywieźli do obozów koncentracyjnych wielu przedwojennych pracowników PKP, zwłaszcza powstańców śląskich i wielkopolskich, działaczy społecznych czy plebiscytowych.

Podczas II wojny światowej kolejarze aktywnie włączali się w działalność konspiracyjną i sabotażową, walnie przyczyniając się do osłabienia niemieckiego potencjału wojskowego, będąc członkami siatek wywiadowczo-informacyjnych, przeprowadzając samorzutne akcje sabotażowe, współpracując z partyzantami, tworząc także organizacje konspiracyjne, jak np. Wojskową Służbę Kolejową czy Akcję Kolejową, które następnie włączono w skład Armii Krajowej.

Akcje sabotażowe przybierały różne formy: fałszowano nalepki adresowe na wagonach, skutkiem czego dostawy nie docierały na front, powodowano celowe zatory na torach, dezorganizowano pracę na dworcach. Pomagano ruchowi oporu w przejmowaniu transportów z żywnością, lekami czy węglem dla przymierających głodem polskich miast pod niemiecką okupacją, a także – w miarę dostępnych środków – dla żydowskich gett.

Walkę z hitlerowskim okupantem obrazuje także tragiczna historia zduńskowolskich kolejarzy węzła kolejowego w Karsznicach.

Kolejarze, członkowie Armii Krajowej, Juliusz Sylla (ps. „Nit”) oraz Kazimierz Kałużewski (ps. „Chińczyk”) zostali skazani przez okupacyjne władze niemieckie na karę śmierci przez powieszenie za uszkodzenie kilkunastu parowozów. Wyrok wykonano 25 lutego 1944 r. podczas publicznej egzekucji przy torach kolejowych na terenie karsznickiej parowozowni.

Działalność na węźle kolejowym w Karsznicach była spektakularna, lecz nieodosobniona. Podobnie czynili kolejarze w Kutnie, Warszawie, Ostrowie Wielkopolskim, Krakowie, Lublinie i wielu innych miejscowościach w okupowanym kraju.

Kilkuset kolejarzy walczyło w powstaniu warszawskim, m.in. w zgrupowaniu AK „Gurt”, zdobywając silnie obsadzone obiekty, niszcząc tory kolejowe i blokując linię średnicową przy Dworcu Głównym.

Kolejarze, zaangażowani w działalność konspiracyjną, sabotaż i walczący z bronią w ręku, mieli szczególne zasługi dla Polskiego Państwa Podziemnego. Ich zaangażowanie w walce z niemieckim okupantem było nieocenione.

Senat oddaje hołd bohaterskim kolejarzom walczącym o obronę ojczyzny oraz poległym w walce w 80. rocznicę zakończenia II wojny światowej.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

Marszałek Senatu: *M. Kidawa-Błońska*